



Platynowa blondynka, Jean Harlow i wy tworny dżentelmen, William Powell, w filmie pt. „Dla Ciebie Tańczę”. (Fot. Metro.)



Oto jak wygląda Marlena Dietrich w filmie pt. „Pokusa”. Jest to zdaniem prasy amerykańskiej najlepsza kreacja aktorska Marleny. Partnerem jej jest Gary Cooper. (Fot. Paramount.)



Fred Astaire, fenomenalny tancerz amerykański, w swojej najnowszej kreacji, w filmie, pt. „Panowie w cylindrach” (Top Hat). Fot. R.K.O. Radio Films.



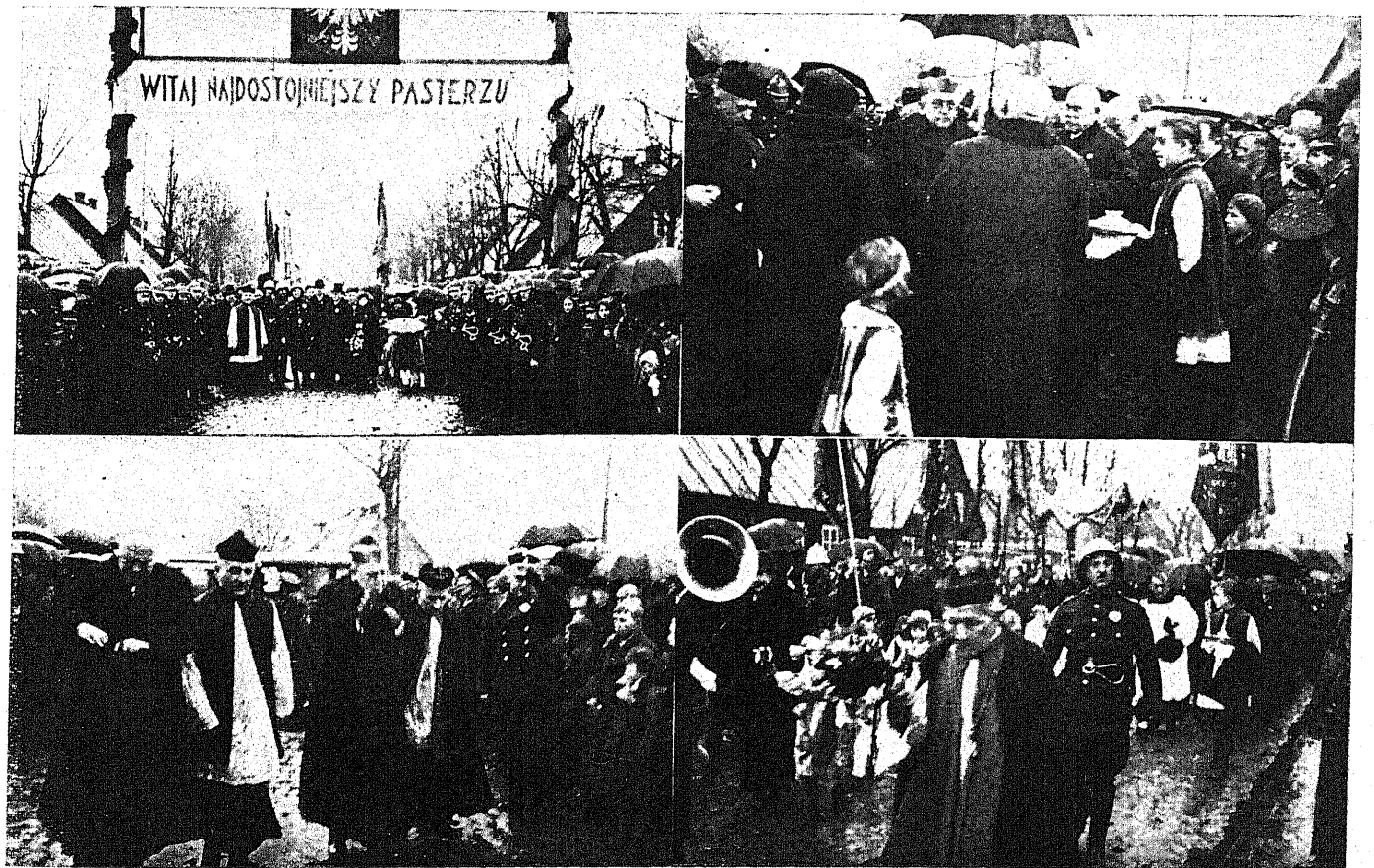
Victor McLaglen, którego ujrzymy jeszcze w bież. sezonie w potężnym filmie pt. „Mały król”. (Fot. 20th Century - Fox.)

Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO”

ROK XII. NIEDZIELA, dnia 26 kwietnia 1936 roku Nr. 17

25-lecie parafji św. Kazimierza na Widzewie

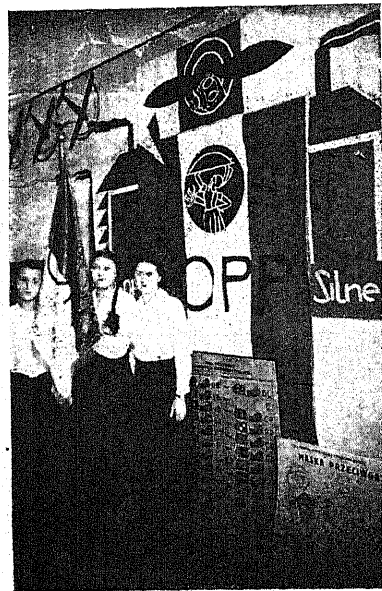


Dnia 19 b. m. Widzew święcił podniosłe dzień jubileuszu swej parafji pod wezwaniem św. Kazimierza. W dniu tym parafia obchodziła 25-lecie swego istnienia. Uroczystości jubileuszowe zorganizował specjalny Komitet Obywatelski z ks. kanonikiem Stańczakiem, proboszczem Widziewa, a udział w nim wzięli osobiście J. E. ks. biskup Wł. Jasiński. Na zdjęciach naszych widzimy u góry od strony lewej Komitet Obywatelski w osobach pp.: prezesa dyr. Klikara dyr. Corentry, ks. proboszcza Stańczaka, dyr. Piętki i dyr. Grosse'ra oraz wiernych oczekujących, przybycia Dostojnego pasterza Diecezji Łódzkiej J. E. ks. biskupa Jasińskiego, na prawo moment powitania. U dołu od strony lewej Dostojny Pasterz udziela błogosławieństwa wiernym, na prawo procesja.

Fot. A. Meyer, Piotrkowska 182, tel 108-81

Dziesięć lat muzyki w Polskim Radjo.

Dziesięciolecie Polskiego Radja sta wia kronikarza muzycznego przed zadaniem retrospektywy. Również przed porównaniem stacji własnego kraju ze stacjami zagranicznymi. Nasze stacje, w porównaniu z obcymi, mają stanowisko trudniejsze. Brak im pomocy już dawno zorganizowanej muzyki, stojącej silnie na własnych nogach, brak „dziedzictwa“ tradycji i pokładów czynów dokonanych, brak światów stworzonych i uporządkowanych jeszcze dawno przed nastaniem radjofonji. Bez szkolnictwa muzycznego od dziesiątków lat w spokoju i pewności egzystencji pracującego, bez bibliotek nutowych oddawna założonych, gdzieniegdzie nawet bez poważnych instytucji chóralnych, — Polskie Radjo w porównaniu z Zachodem, a nawet Wschodem znajduje się w sytuacji mało uprzywilejowanej. Zamiast być zwierciadłem ożywionych stosunków muzycznych, mu si Polskie Radjo, w znacznej części, dopiero samemu stwarzać te stosunki musi je organizować i prawie że budować zgruntu. W stosunku do możliwości muzycznych swych środowisk polskie stacje dały w zakresie muzyki wiele, zrobiły wiele i ta ich trudna rola bywa naogół niedoceniona przez mnóstwo krytyków radjowych i krytycznych radjosłuchaczy, którzy nie zdają sobie sprawy ze specjalnych warunków muzycznych



Koło Szkolne LOPP. w Państwowej Szkole Handlowej Żeńskiej w Łodzi otrzymało od Dyrekcji Szkoły pokolek, który urządziło b. pomysłowo jako t. zw. „Kącik L.O.P.P.“. Na zdjęciu kącik L.O.P.P. z ufundowanym przez Koło Sztandarem L. O. P. P.



„Czarna kawa“ Akademickich Kół Łódzian, zorganizowana na cele powiększenia funduszu na wpisy dla niezamożnych aka demików. Impreza odbyła się w salach przy ul. Piotrkowskiej 243. Akademicy pod dekoracją poświęconą „Kurjerowi Łódzkiemu“.

w naszym kraju, a bezkrytycznie i bezmyślnie drugocą polskie programy radjowe łatwym i perfidnym porównaniu ich z zagranicznymi programami i z zagranicznym — oczywiście najlepszym wykonaniem.

Polskie Radjo przechodziło przez typowe okresy, przez idealizmy i chimery, przez jakie przechodziły inne stacje środkowo - europejskie. Jak przed dziesięciu laty zdawało się, że w radjo zrealizował się „Uniwersytet ludowy“ i że na antenach zaświecił sławny „kaganek oświaty“, tak też wierzone w cudowne słowo umuzykalnienia przez radjo. Życie praktyczne okazało i u nas, że możliwości oświatowe Radja są specjalne i ograni-

niczone do niegłębokiej publicystyki oświatowej, a niekażda muzyka jest radjofoniczna, niezaświeca najlepsza trafia do zrozumienia naszego odbiorcy.

Trudno powiedzieć, kiedy kulturę muzyczną Radjo ma stawiać na głowach, a kiedy ma ją budować nad głowami swych słuchaczy, — kiedy wreszcie buduje trwale a kiedy wznosi zamki w powietrzu. Dawniej kwestję widziano w podziale na muzykę poważną i lekką. Dziś, coraz bardziej, demarkacja ta przenosi się z muzyki na słuchaczy — muzykalnych i niemuzykalnych. A pomyłką byłoby myśleć, że muzykalni chcą tylko „poważnej“ muzyki i ciężkiej



Wspólne zdjęcie współpracownic z okazji obchodu 25-letnia pracy акушерки P. Jungowej.



Ś. p. Gustaw Filtzer, mąż zaufania wielu w mieście naszym instytucyj handlowych i przemysłowych, członek licznych Stowarzyszeń społecznych i przedstawiciel Tow. Ubezpieczeniowych, zmarł dnia 13 kwietnia 1936 r.

artylerji symfonicznej. To też propagowane niegdyś „obniżenie poziomu“ jest dziś tendencją zaniechaną. A jednak w ramach programów radjowych, funkcja muzycznie oświatowa, jest ważnym zadaniem. Znaczy to, że dobra i radjofoniczna literatura muzyczna, w możliwie najlepszym wykonaniu, płytowym i „żywym“, — musi defilować poprzez programy radjowe — w dawkach planowych, konsekwentnych i stałych, t. zn. w programowych cyklach audycji muzycznych. W postaci konsekwencji przestrzeganej, w systematycznych i bezbolesnych zastrzykach kultury muzycznej, roztacza Polskie Radjo opiekę nad muzyką polską, wydobywa z zapomnienia kilkadziesiąt pieśni Moniuszki, zapomniane utwory instrumentalne polskiej operowości z czasów Księstwa, przeprowadza planowe ogarnianie dziedzin muzyki klasycznej i romantycznej, daje przykłady wykonawstwa polskiego, obok wykonawstwa obcego, dobrej, albo światowej klasy, transmituje opery z teatrów polskich i zagranicznych.



Staraniem Kcmi temu pomocy najbiedniejszym „Caritas“ odbyła się „tragedyjna święconka“ w „Domu Noclegowym“ dla bez domnych kobiet. Na zdjęciu ks. kan. St. Nowicki, p. dr. Mogielnicka, przedstaw. „Caritas“, S. S. Urszulanki, oraz kierowniczki domu p. Dobkiewiczowa i pani Stypułkowska.



W ubiegłą niedzielę w obecności przedstawicieli Władz i Urzędów odbyło się w sali Rady Miejskiej uroczyste otwarcie kursów dla dozorców drogowych, przeprowadzanych przez Instytut Przemysłowo - rzemieślniczy woj. Łódzkiego. Na zdjęciu widzimy: pp. Naczelnika inż. Piaskowskiego jako przedstawiciela P. Wojewody, Naczelnika inż. Bajkiewicza, wice-Prezydenta Mgr. Godlewskiego, Naczelnika, K. Janiszewskiego, naczelnika inż. Sztolcmana, prezesa K. Tomaszewskiego, naczelnika Kowalskiego dyr. Instytutu Eug. Dębowski.

Do przeprowadzenia planów tych potrzebne jest współdziałanie z instytucjami koncertowymi, polskimi w pierwszym rzędzie. W tym celu

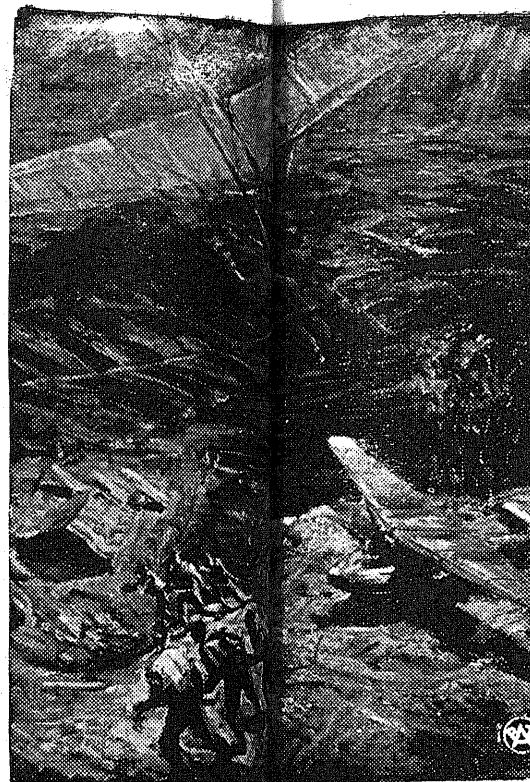
szczęśliwie wznowiło obecnie Polskie Radjo współpracę z Filharmonją Warszawską, ale w dalszym ciągu popiera sześć orkiestr symfonicznych w polskich miastach regionalnych: Lwowie, Krakowie, Poznaniu, Katowicach Łodzi i Wilnie, przyczyniając się tem do podtrzymania ruchu muzycznego „żywego“ w miastach polskich. Poza tą współpracą zorganizowało się Polskie Radjo na zasadzie samowystarczalności utrzymując własne dwie orkiestry w rozgłośni warszawskiej, roz budowując systematycznie własną płytotekę i bibliotekę muzyczną. Dla



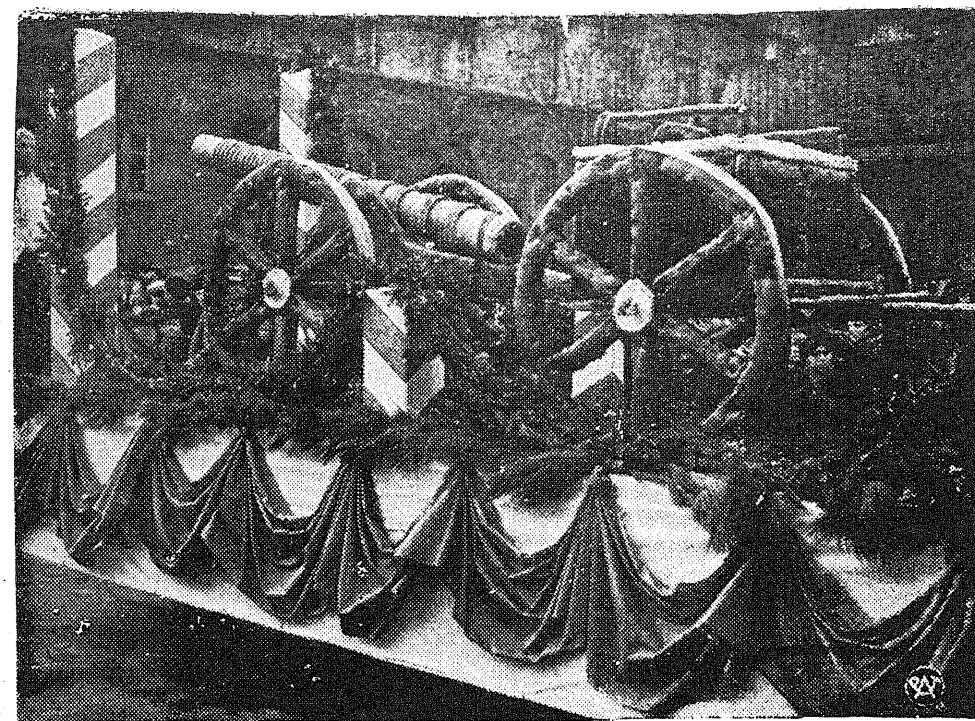
Szkola powszechna im. „Orląt Lwowskich“ Nr. 73 przy ul. Lipowej wyłącznym staraniem i własnymi siłami zorganizowała święconkę dla najbiedniejszych. Dzieciom rozdano paczkę z żywnością.



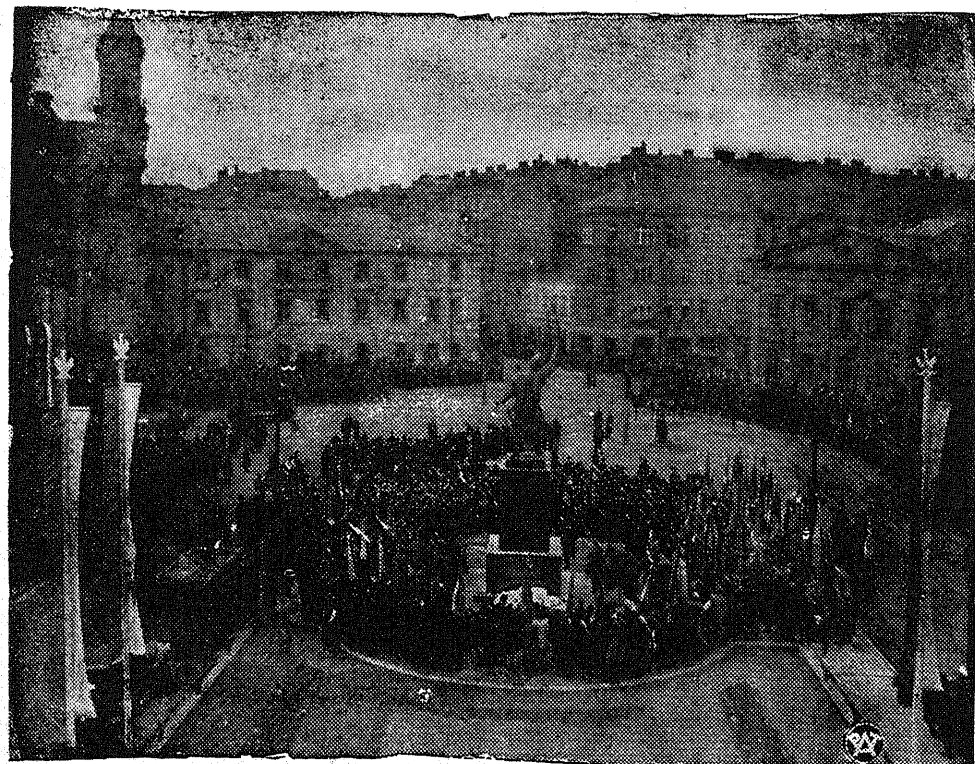
P. Prezydent Rzplitej w otoczeniu członków Rządu w czasie uroczystości odsłonięcia pomnika płk. Jana Kilińskiego na pl. Krasiańskich w Warszawie. Po prawej stronie P. Prezydenta siedzi marsz. Sejmu Stanisław Car, po lewej stronie wicepremier inż. Eugenjusz Kwiatkowski, minister Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki, minister Oświaty prof. Wojciech Świętosławski, stoi min. Przemysłu i Handlu dr. Roman Górecki. Przemawia Prezydent m. st. Warszawy Stefan Starzyński.



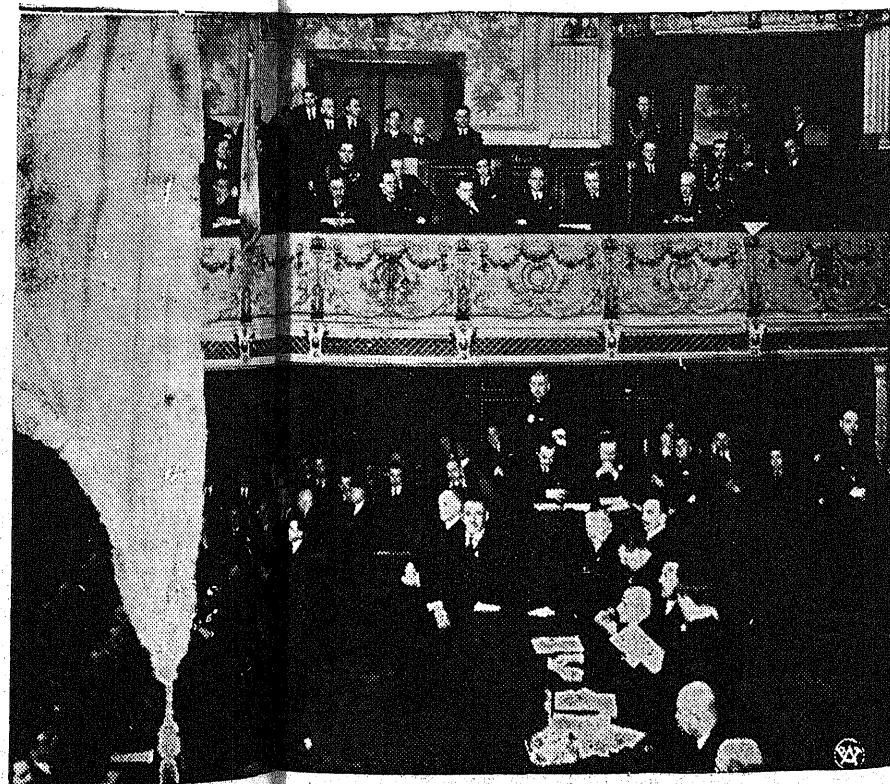
Z wystawy olimpijskiej „Sport w sztuce“ w I. P. S. Aleks. Jędrzejewski — (Łuck); „Sokola“ (szybowisko) — obraz



Naturalnej wielkości armata wykonana przez mistrzów cechu wędliniarskiego ze słoniny i kielbas. Wzięła ona udział w rewji, budząc duże zainteresowanie.



Ogólny rzut oka z góry na pl. Krasiańskich na którym stoi odsłonięty pomnik płk. Jana Kilińskiego, otoczony wieńcem sztandarów poszczególnych kongregacji rzemieślników.



Widok ogólny obraz Kongresu Rzemiosła Polskiego, otwartego w dniu 20-go bm. w sali Filharmonji w Warszawie. W łoży widoczny jest P. Prezydent Rzplitej, — marsz. Sejmu St. Car, oraz członkowie Rządu. U dołu widać Prezydium Kongresu, oraz uczestników obrad.

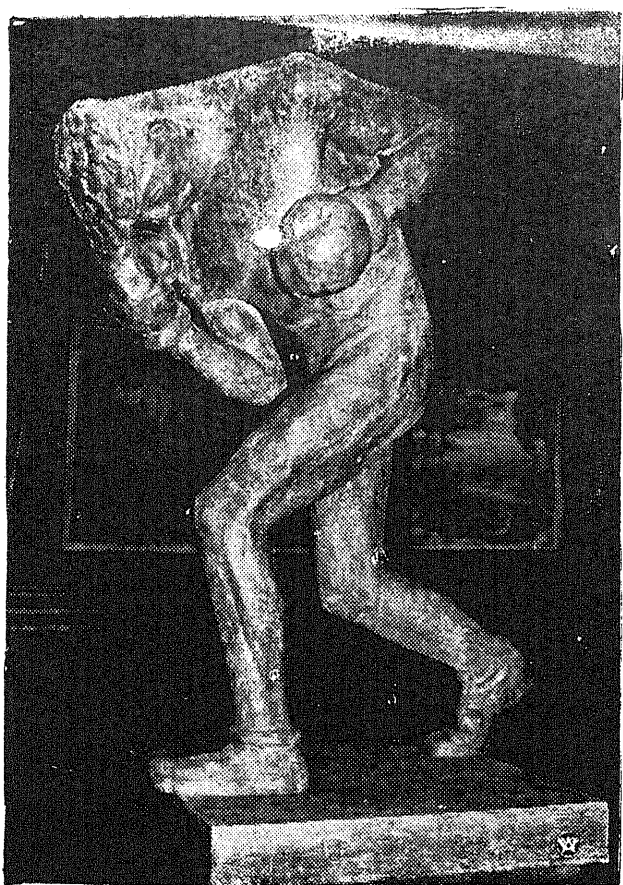


Pomnik Jana Kilińskiego po odsłonięciu go przez P. Prezydenta Rzplitej. U stóp pomnika widać wieńce, złożone przez poszczególne delegacje.

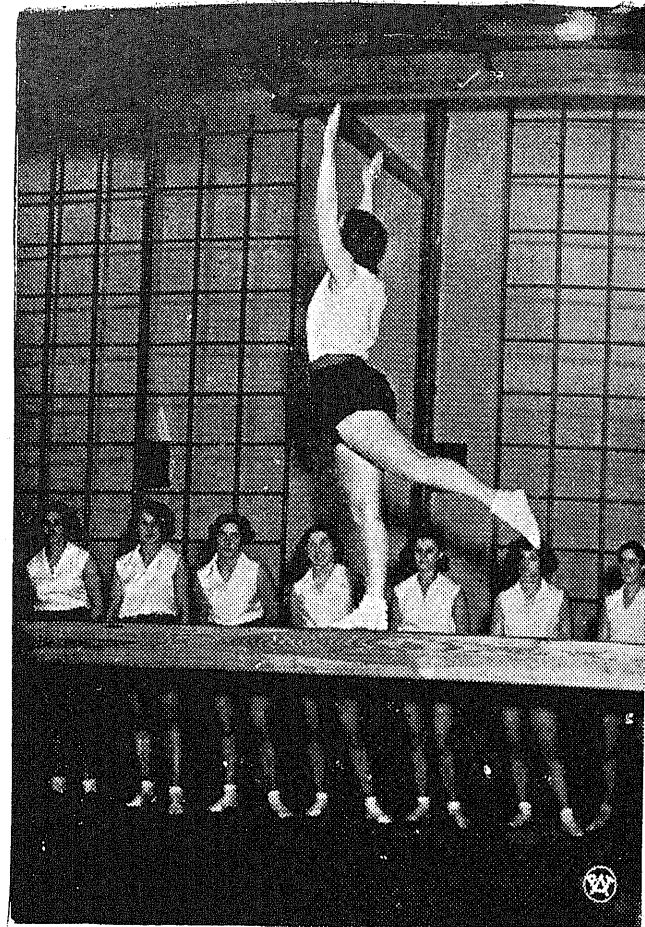
podtrzymania — zainteresowania — polskim folklorem i dla zachęty zbierania pieśni ludowych organizuje Polskie Radio konkursy Zbierania Pieśni Ludowych, z których pierwszy dał już niespodziewanie obfity plon. Dla

dzieci — nadaje koncerty poglądowe i instrukcyjne, — pobudza twórczość rodzimą w zakresie muzyki rozrywkowej, — dba o wyrobienie poglądów na zjawiska muzyczne przez popularne dialogi „muzyka z laikiem“.

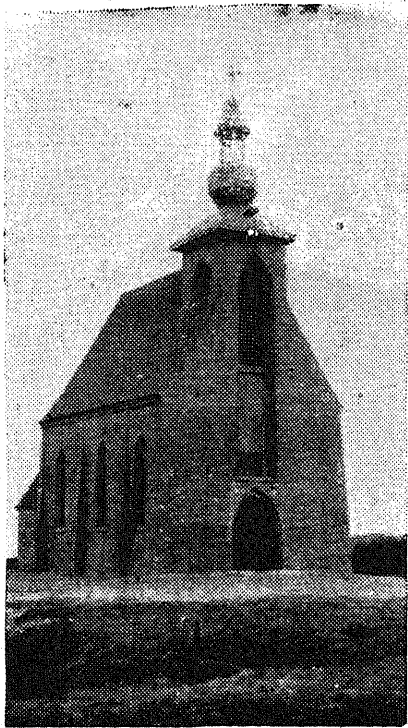
I dzięki tej akcji, niezawsze zrozumianej przez wybrednych słuchaczy, poprzez audycje rozmaicie interesujące, i rozmaicie udane — stało się Radio Polskie centralną instytucją muzyki w dzisiejszej Polsce.



Z wystawy „Sport w sztuce”. Bokser rzeźba (cement) Olgi Niewskiej.



Fragment ćwiczeń polskiej olimpijskiej drużyny gimnastycznej, które odbyły się w hali sportowej C. I. W. F. u Zespołu żeńskiego wykonywa przepisowe ćwiczenia na drążku.



W Wielkiej Wsi-Hallerowie ukończona została budowa przepięknej świątyni nadmorskiej która stanęła tuż przy reprezentacyjnej autostradzie, nawprost parku narodowego Hieronima Jarosz-Derodskiego. Kościół stanie pod wezwaniem św. Wojciecha. Poświęcenia dokona biskup morski ks. dr. Okoniewski.



Bawią w Warszawie z wizytą oficjalną minister Spraw Zagranicznych Norwegii prof. Halvdan. Koht. Na zdjęciu min. Koht u P. Prezydenta Rzplitej na Zamku. Siedzą od lewej do prawej min. J. Beck, p. Prezydent Rzplitej, prof. Ign. Mościcki i min. Koht.

Słoń i piękna „girls'a”.

Tak się zdarzyło, że do Budapesztu przyjechało jednocześnie ze Stanów Zjednoczonych dwóch dyrektorów teatru, Karol Carrol i Billy Rose.

Tak się zdarzyło, że obaj byli jednego wieczoru na jednym i tym samym przedstawieniu w budapeszteńskim teatrze i że sztuka tego wieczoru tam grana, podobała im się obu ogromnie.

— Trzeba to zawieźć do Ameryki — powiedział sobie jeden.

— Trzeba to zdobyć dla New Yorku — pomyślał drugi.

I obaj zaczęli jednocześnie starać się o prawo przekładu i wystawienia tej sztuczki w Ameryce.

Pertraktacje nie doszły do skutku



P. Cyll Wincenty kilkunastoletni i żony członek zarządu i skarbnik Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan Przedmieście Łódzi Oddziału Rokicie, który został mianowany pierwszym honorowym członkiem Oddziału Rokicie.

bo obaj panowie z Ameryki, obejrzawszy sobie tę sztuczkę jeszcze dwa razy, postanowili wracać do Stanów i tam własnoręcznie skonstruować nową sztukę, która byłaby oczywiście kopją budapeszteńskiego oryginału.

Przypadek chciał, że obaj, Karol Carrol i Billy Rose wrócili do swojej ojczyzny jednocześnie i jednocześnie wzięli się do roboty.

Zwyciężyć miał ten, któremu uda się wygrać wyścig, ten, który tę „nową” sztukę pierwszy napisze.

Zwyciężył Karol Carrol. Od 2-tych tygodni sztuka idzie kompletami w jego teatrze. Billy Rose przegrał. Teraz nie marzy nawet o wystawieniu tej sztuki.

Ale na tem nie koniec tej zabawy i typowo amerykańskiej historii. W sztuce, o której mowa, bohaterem jest... słoń. Karol Carrol umieścił nad drzwiami swego teatru wielki napis:

— Tędy przechodzi codziennie najpiękniejszy słoń Stanów Zjednoczonych.

Otóż o ten napis właśnie wytoczył teraz Billy Rose proces sądowy Carolowi Carrol. Kilka miesięcy temu w sztuce granej w teatrze Billy Rose grały najpiękniejsze girlsy amerykańskie. Billy Rose umieścił wtedy nad bramą swego teatru napis:

— Tędy przechodzą codziennie najpiękniejsze kobiety Stanów Zjednoczonych.

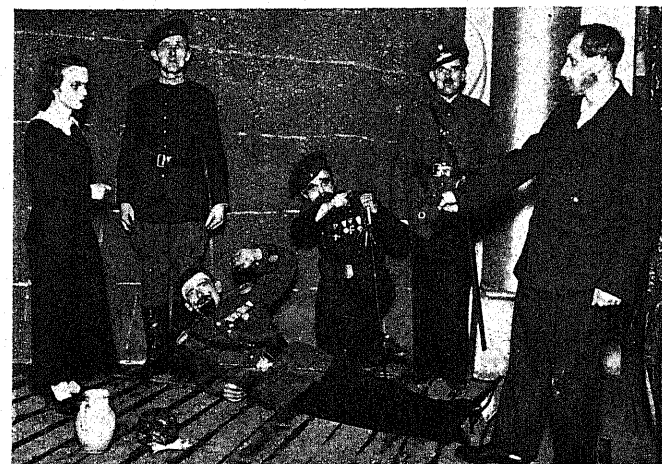
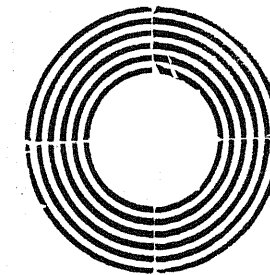
I teraz twierdzi Billy Rose, że na pis w teatrze Carrola jest plagiatem i o ten właśnie plagiat wytoczył teraz swemu konkurentowi proces sądowy.

Zainteresowanie procesem było ogromne. Na salę trzeba było mieć specjalne karty wstępu. Powołano rzeczoznawców z pośród literatów, pisarzy i ludzi teatru.

Sędzia uniewinnił Carrola. W motywach wyroku powiedziane było wyraźnie, że „co innego jest słoń i co innego piękna girlsa, wobec czego zarzut o plagiat jest najzupełniej nieumotywowany”.



Fragment uroczystości 25-łecia parafji św. Kazimierza na Widzewie. Powitanie J. E. ks. biskupa Włodzimierza Jasińskiego.



Przedstawienie sekcji dramatycznej przy Związku b. Ochołków Armji Polskiej w Łodzi. Fragment jednej ze scen sztuki p. t. „Dziesiąty pawilon”.



Sekcja Opieki Społecznej Rodziny Wojskowej dzięki staraniom i wysiłkom przewodniczącej p. Stanaszkowej urządziła święcone dla 140 najbardziej potrzebujących rodzin dzieci bezrobotnych.



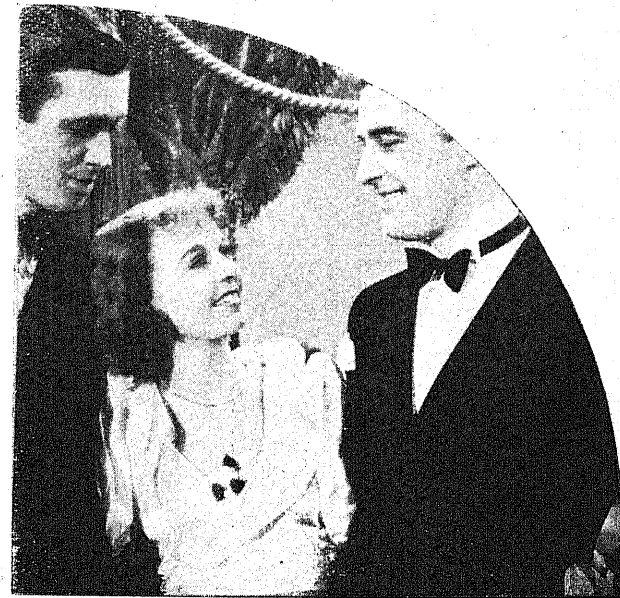
Najsłynniejszy tenor świata, Nino Martini i piękna Anita Louise, primabalerina opery nowojorskiej w filmie p. t. „Kaprys pięknej pani”. Ujrzymy go wkrótce na naszych ekranach.
Fot. „20th Century - Fox”



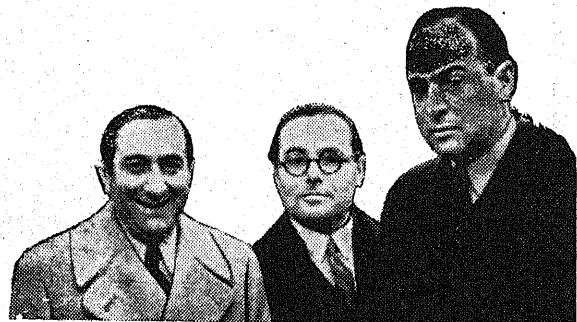
Nowy partner Ireny Dunne, Allan Jones, wystąpi w filmie „Show Boat”
Fot. Universal



Marlena Dietrich rozmawia ze swym reżyserem Frankiem Borzągiem podczas nakręcania filmu „Pokusa”.
Fot. Faramount



Margaret Sullavan, James Steward i Ray Milland w filmie „Adieu”



Echa wizyty reżysera Ernesta Lubicza w Warszawie. Trzech panów L. (Lubicz, Libkow i Lejtes) po pokazie „Róży”.



Ruby Keeler i Dick Powell w filmie „Promenada miłości”. (Fot. Warner Bros.)

Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO”

ROK XII.

NIEDZIELA, dnia 3 maja 1936 roku

Nr. 18

Zjazd Harcerstwa Polskiego.



Dnia 26 ub. miesiąca odbył się w Łodzi zjazd okręgowy Harcerstwa Polskiego. O godzinie 8.30 na placu katedralnym zbrali się harcerze i harcerki, których defiladę przyjął p. Wojewoda Hauke Nowak, jako przewodniczący Harcerstwa Polskiego Oddziału Łódzkiego. O godz. 9-ej odprawiona została uroczysta Msza św. przez J. E. ks. biskupa dr. Tomczaka. W nabożeństwie udział wzięli p. wojewoda Hauke-Nowak, gen. Langner prezydent m. Łodzi inż. Głazek przedstawiciele organizacyj i liczne zastępy harcerstwa. O godzinie 11-ej odbyły się obrady w sali Rady Miejskiej. Na zdjęciu widzimy: p. Wojewodę Łódzkiego — Aleksandra Hauke - Nowaka, Dowódcę Okręgu Korpusu Nr. IV — gen. W. Langnera, wiceprezesa Sądu Okręgowego p. St. Świdarskiego. W pierwszym rzędzie siedzą pp. plk. dypl. Marjan Bolesławicz — pomocnik Dowódcy O. K. Nr. IV, podinspektor P. P. K. Złotowski, dyrektor Rozgłośni Łódzkiej Bohdan Pawłowicz, Dalej inspektor P. P. Z. Wróblewski, dyr. K. Tomaszewski i dyrektor Zarządu Miejskiego — p. M. Kaliński.

Fot. A. Meyer, Piotrkowska 182, tel 108-81